

## Obrzęd wielkiej panichidy za zmarłych ojców i braci naszych, i za wszystkich zmarłych chrześcijan prawosławnych

Kapłan zakłada epitachelion i felonion, diakon natomiast sticharion z orarionem, i wychodzą z prezbiterium do narteksu, poprzedzani przez paraeklezjarchę ze świecami. Stają zgodnie ze zwyczajem po obu stronach tetrapodu, na którym stoi naczynie z koliwem.

Diakon mówi: Pobłogosław, władcyko. Kapłan bierze kadzielnicę z kadzidłem i ogłasza: Błogosławiony Bóg nasz. Poprzedzany przez diakona ze świecą okadza w formie krzyża koliwo. Lektor odmawia Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Kapłan ekfonesis: Albowiem Twoje jest królestwo. Lektor: Amen. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 90 – patrz s.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie diakon odbiera od kapłana kadzielnicę i kadząc przed tetrapodem mówi wielką ektenię: W pokoju do Pana módlmy się. Diakon kadzi także na pozostałych ekteniach.

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O odpuszczenie grzechów zmarłego (lub: zmarłych) w błogosławionej pamięci, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Jeśli modlimy się za wszystkich zmarłych, to czytaj:

Za dusze wszystkich od wieków zmarłych w prawdziwej wierze, nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego naszych ojców i braci, błogosławionej pamięci fundatorów i dobroczyńców tej świętej świątyni (lub: tego świętego monasteru), do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Jeśli zaś modlimy się tylko za niektórymi zmarłymi, to mów:

Za godnego pamięci sługę Bożego N., o wieczny odpoczynek, spokój i błogosławioną pamięć o nim, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O przebaczenie mu wszystkich grzechów wolnych i mimowolnych, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Aby bez obawy osądzenia stanął przed budzącym bojaźń Trybunałem Pana Chwały, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Za płaczących i cierpiących, oczekujących Chrystusowej pociechy, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O uwolnienie go od wszelkiego cierpienia, smutku i wzdychania, o umieszczenie go tam, gdzie jaśnieje światłość Bożego oblicza, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg nasz umieścił jego duszę w miejscu światłości, w miejscu kwitnącym, w miejscu odpoczynku, gdzie przebywają wszyscy sprawiedliwi, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O zaliczenie go do wybranych na łonie Abrahama, Izaaka i Jakuba, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Uprosiwszy dla niego miłosierdzie Boże, królestwo niebieskie i odpuszczenie grzechów, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Podczas czytania ektenii wszyscy kapłani pochylają głowy i odmawiają cicho tę modlitwę:**

Boże duchów i ciała wszelkiego, który śmierć zdeptałeś, szatana obezwładniłeś i darowałeś życie Twemu światu, sam Panie, daj odpoczynek duszy zmarłego Twego sługi *N.*, w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd ucieka boleść, smutek i westchnienie. Przebacz mu, jako dobry i Przyjaciel człowieka Bóg, wszelki grzech popełniony przez niego słowem, uczynkiem i myślą, gdyż nie ma człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył.

Ty bowiem jedyny jesteś bez grzechu, sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki i słowo Twoje jest prawdą.

**Pierwszy z kapłanów donośnie:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, i pokojem zmarłego Twego sługi *N.*, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Także:** Alleluja. Alleluja. Alleluja. **Ton 8, ze stichosami:**

**Stichos 1:** Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie.

**Stichos 2:** Pamięć o nich z pokolenia na pokolenie.

**Stichos 3:** Dusze ich będą umieszczone w miejscu szczęśliwości.

**Także troparion, ton 8:**

Głębią mądrości z miłości do człowieka wszystko stworzyłeś i to, co pożyteczne dajesz, jedyny Stwórco, daj odpoczynek, Panie, duszy Twego sługi, albowiem w Tobie pokładał nadzieję, Stworzycielu i Twórcy, i Bogu naszym.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą i przystań, obronę i pośredniczkę miłą Bogu, którego zrodziłaś, Dziewico, wiernych zbawienie.

**Następnie śpiewamy „nieskalani”, dzieląc je na dwie stacje:**

Błogosławieni nieskalani w drodze, którzy chodzą w prawie Pańskim.

**Po każdym wersecie śpiewamy:** Wspomnij, Panie, duszę sługi Twego.

Błogosławieni, który badają jego świadectwa, poszukują Go całym sercem.

Nie czynią bowiem nieprawości, ale chodzą Jego drogami.

Ty nakazałeś przestrzegać swoich przykazań.

Aby poprawić drogi moje, zachować usprawiedliwienia moje.

Wtedy nie zawstydzę się, gdy będę patrzeć na wszystkie przykazania Twoje.

Wyznawać będę Ciebie w prawości serca, kiedy nauczymy się losów prawdy Twojej.

Usprawiedliwienia Twoje zachowam, nie porzucam mnie do końca.

W czym poprawić drogę młodości swojej? Kiedy zachowa się słowa Twoje.

Całym sercem moim szukałem Ciebie, nie odrzucaj mnie od przykazań Twoich.

**I dalszy ciąg Psalmu.**

**Kiedy śpiewacy dojdą do ostatniego stichosu, to znaczy** Gdyby Prawo Twoje nie

było moim pouczeniem, wtedy zginąłbym w moim upokorzeniu. Na wieki nie zapomnę przykazań Twoich, albowiem w nich ożywiłeś mnie, **śpiewają go trzy razy, a następnie responsorium:** Wspomnij, Panie, duszę sługi Twego.

**I odmawia się ektenię za zmarłych:**

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o spokój duszy zmarłego sługi Bożego **N.**, aby zostały mu odpuszczone wszystkie grzechy wolne i mimowolne.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg przyjął jego duszę tam, gdzie sprawiedliwi pokojem się cieszą.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O miłosierdzie Boże, królestwo niebieskie i grzechów jego odpuszczenie, u Chrystusa, nieśmiertelnego Króla i Boga naszego prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

Do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

Boże duchów i ciała wszelkiego, który śmierć zdeptałeś, szatana obezładniłeś i darowałeś życie Twemu światu, sam Panie, daj odpoczynek duszy zmarłego Twego sługi **N.**, w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd ucieka boleść, smutek i westchnienie. Przebacz mu, jako dobry i Przyjaciel człowieka Bóg, wszelki grzech popełniony przez niego słowem, czynkiem i myślą, gdyż nie ma człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył. Ty bowiem jedyny jesteś bez grzechu, sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki i słowo Twoje jest prawdą.

**Drugi z kapłanów donośnie:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, i pokojem zmarłego Twego sługi **N.**, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Po tym zaczynamy drugą stację:**

Twój jestem, zbaw mnie, gdyż przykazań Twoich poszukiwałem.

**Po każdym wersecie śpiewamy:** Panie, daj odpoczynek duszy sługi Twego.

Grzesznicy czekali, żeby mnie zgubić, świadectwa Twoje rozumiałem.

Wszelkiej rzeczy widziałem koniec, ogromne jest przykazanie Twoje.

Jak bardzo umiłowałem Prawo Twoje, Panie, cały dzień jest on moim pouczeniem.

Bardziej niż moich wrogów uczyniłeś mnie mądrym przez przykazania Twoje, gdyż na wieki one trwają.

Bardziej od wszystkich nauczających dałeś mi zrozumienie, gdyż świadectwa Twoje są dla mnie pouczeniem.

Bardziej od starców jestem rozsądny, gdyż przykazania Twoje znalazłem.

Każdą drogą złą zakazałeś moim nogom, abym zachował słowa Twoje.

Od wyroków Twoich nie uchylałem się, albowiem Ty jesteś moim Prawodawcą.

Jakże słodkie są dla mego gardła słowa Twoje, bardziej niż miód w ustach moich.

#### I dalszy ciąg Psalmu.

Kiedy zaś zaczniemy ostatni stichos Żywa będzie dusza moja i wysławię Ciebie, a wyroki Twoje pomogą mi. Zbłądziłem jako zagubiona owca, odszukaj sługę Twego, albowiem nie zapomniałem Twoich przykazań, śpiewamy go trzy razy, a następnie responsorium: Panie, daj odpoczynek duszy sługi Twego.

#### Śpiewamy także tropariony za zmarłych, ton 5:

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Chór świętych znalazł źródło życia i bramę raję. Niech i ja znajdę tę drogę przez pokutę. To ja jestem zaginioną owcą, wezwij mnie, Zbawicielu, i zbaw mnie.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Głoszący Bożego Baranka zostali zabici jak jagnięta i przeszli do życia wiecznego i nieskończonego, święci, módlcie się gorliwie do Niego, męczennicy, aby darował nam odpuszczenie przewinień.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Przyjdźcie wszyscy, którzy poszliście wąską drogą cierpień i wzięliście w życiu krzyż jako jarzmo, i naśladowaliście Mnie w wierze, cieszcie się z nagrody i wieńców niebieskich, które dla was przygotowałem.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Jestem obrazem Twojej niewypowiedzianej chwały, chociaż noszę blizny grzechów. Zmiłuj się nad swoim stworzeniem, Władco, oczyść mnie z Twego miłosierdzia i daj mi upragnioną ojczyznę, czyniąc mnie na nowo mieszkańcem Raju.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Ty, który niegdyś z niebytu mnie stworzyłeś i zaszczyciłeś swoim podobieństwem, Boże, ale z Twego wyroku za przestępstwo wróciłeś me życie do ziemi, z której zostałem wzięty, podnieś mnie według tego podobieństwa, abym znowu przyjął obraz dawnej piękności.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Boże, daj odpoczynek Twoim sługom i umieść ich w raju, gdzie chóry świętych, Panie, i sprawiedliwi jaśnieją jak gwiazdy, daj odpoczynek zmarłym Twoim sługom, nie pomnąc wszystkich ich grzechów.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Sławimy ze czcią potrójną światłość jedyne Bóstwa, wołając: Święty jesteś Przedwieczny Ojczy wraz ze Współprzedwiecznym Synem i Bożym Duchem. Oświeć nas, z wiarą Tobie służących, i wyrwij z wiecznego ognia.

I teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Raduj się, Czysta, któraś w ciele zrodziła Boga na zbawienie wszystkich, przez Ciebie rodzaj ludzki znalazł zbawienie, przez Ciebie niech odnajdziemy raj, Bogurodzico czysta i błogosławiona.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Diakon:** Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o spokój duszy zmarłego sługi Bożego *N.*, aby zostały mu odpuszczone wszystkie grzechy wolne i mimowolne.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg przyjął jego duszę tam, gdzie sprawiedliwi pokojem się cieszą.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O miłosierdzie Boże, królestwo niebieskie i grzechów jego odpuszczenie, u Chrystusa, nieśmiertelnego Króla i Boga naszego prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

Do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

Boże duchów i ciała wszelkiego, który śmierć zdeptałeś, szatana obezwładniłeś i darowałeś życie Twemu światu, sam Panie, daj odpoczynek duszy zmarłego Twego sługi *N.*, w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd ucieka boleść, smutek i westchnienie. Przebacz mu, jako dobry i Przyjaciel człowieka Bóg, wszelki grzech popełniony przez niego słowem, uczynkiem i myślą, gdyż nie ma człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył. Ty bowiem jedyne jesteś bez grzechu, sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki i słowo Twoje jest prawdą.

**Trzeci z kapłanów donośnie:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, i pokojem zmarłego Twego sługi *N.*, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.



**Chór:** Amen.

**Po ekfonesis śpiewamy te tropariony, ton 5:**

Zbawicielu nasz, daj Twemu słudze odpoczynek ze sprawiedliwymi i umieść go w Twoich przybytkach, jak i jest napisane, nie zważając jako dobry, na jego grzechy dobrowolne i mimowolne, wszystkie popełnione świadomie i nieświadomie, Przyjacielu człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wszystkie popełnione świadomie i nieświadomie, Przyjacielu człowieka.

I teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Chryste Boże, który z Dziewicy zajaśniałeś światu, i przez Nią uczyniłeś nas synami światłości, zmiłuj się nad nami.

**Także Psalm 50 – patrz s.**

**Także kanon zmarłym, którego akrostych brzmi:** Zmarłym wiernym ósmą splatam pieśń, ton 8:

**Pieśń 1, hirmos:**

Izraelita przeszedł wodę jak suchy ląd i uniknąwszy zła egipskiego śpiewał: Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.

**Responsorium:** Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Naśladując śmiercią śmierć Chrystusa i cierpieniami cierpienia Chrystusa, wszyscy męczennicy otrzymali życie Boże i szczęśliwe, a teraz modlą się o zbawienie dusz naszych.

**Refren:** Panie, daj odpoczynek duszy sługi Twego.

Młodości grzechy zapomnij i grzechy odrzucając, Chryste Zbawco, zmarłego sługę Twego policz z wybranymi Twymi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chwałę i radość oraz przebywanie w życiu szczęśliwym daj obficie słudze Twemu, któregoś przyjął, wielce miłosierny.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Poczęłaś Słowo Ojca z ciałem wziętym z Ciebie i zjednoczonym w Hipostazie, Nieskalana Dziewico, i mocą Bożą zniszczyło otchłań, przeto módl się, aby dał żywot zmarłemu w wierze.

**Pieśń 3, hirmos:**

Niebieskiego kręgu najwyższy Stwórco, Panie, i Kościoła założycielu, Ty umocnij mnie w miłości Twojej, Upragniony, wiernych umocnienie, jedyny Przyjacielu człowieka.

Oczyściwszy się z dawnego upadku prarodzców przez chrzest i znowu odrodziwszy przez skropienie strumieniami krwi Twojej, Chryste, błogosławieni współkrólujecie.

Jako martwy dobrowolnie spocząłeś w grobie i będących w grobach wezwałeś, Zbawco, więc zechciej wezwać, któregoś od nas zabrał, i umieścić w przybytkach Twoich, niech w nich zamieszka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Bożym Twoim miłosierdziem, Władco, i naturalnie rozumiana dobroci, zechciej przyjąć nasze błagania i odpuszczając grzechów słudze Twemu daj mu odpoczynek.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Wcieliwszy się z łona Twego i stawszy się człowiekiem, jest jedynym Przyjacielem człowieka, zbawia człowieka od bram śmierci, módl się, prosimy Ciebie, Bogurodzico, aby ze świętymi dał odpoczynek zmarłemu słudze Twemu.

**Po trzeciej pieśni hirmos:** Niebieskiego kręgu, i ektenia.

**Czwarty kapłan ekfonesis:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem – patrz s. .

**Także kacyzma poetycka, ton 5:**

Zaprawdę wszystko jest marnością, życie jest cieniem i snem, daremnie szamoce się każdy mieszkaniec ziemi, jak mówi Pismo: Gdy świat pozyskamy, dochodzimy do grobu, gdzie razem są królowie i żebracy. Przeto, Chryste Boże, zmarłemu słudze Twemu daj odpoczynek jako Przyjaciel człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Bogurodzico, nie opuszczaj mnie w czasie mego życia, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, ale sama ochroń i zmiłuj się nade mną.

**Pieśń 4, hirmos:**

Tyś moją twierdzą, Panie, Tyś też moją siłą, Tyś moim Bogiem, Tyś moją radością, nie porzucając łona Ojca nawiedziłeś nasze ubóstwo, przeto z prorokiem Habakukiem wołam do Ciebie: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka.

Niech Twoją chwałę ujrzą, Władco, i Światłość Twoją niech obficie na niebiosach otrzymają ci, którzy przecierpieli wszystkie rodzaje mąk, męczennicy Boży, Tobie, Chryste, śpiewający: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka.

Wiele masz przybytków, Zbawco, według godności wszystkich rozdawanych, według miary cnót, przeto, Szczodry, zechciej umieścić w nich tego, który zmarł w wierze i pobożnie Tobie śpiewa: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.



Objawiłeś się jako równy nam człowiek, Nieśmiertelny, wszystkim równą śmierć przecierpiałeś i pokazałeś drogę życia, przeto zmarłemu zechciej dać, Przyjacielu człowieka, odpuszczenie grzechów jako Władca i daj mu udział w światłości.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Ty jesteś wiernych chwałą, Oblubienico Dziewicza, Ty jesteś orędowniczką, Ty jesteś ucieczką chrześcijan, murem obronnym i przystanią, do Syna Twego modły zanosisz, Nieskalana, i wybawiasz od nieszczęść tych, którzy z wiarą i miłością Ciebie, czystą Bogurodnicę, znają, przeto módl się teraz, aby zmarłemu w wierze dano odpoczynek ze świętymi.

**Pieśń 5, hirmos:**

Całkowicie odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości Niezachodząca, i okrył mnie obcy mrok, nędznego, ale nawróć mnie, modłę się, i ku Światłości Twoich przykazań skieruj moje drogi.

Niewypowiedziana jest Twoja chwała, szczęśliwość Twoja w przybytkach świętych przewyższa słowa, gdzie piękny głos świętujących, więc zmarłego obdarz życiem bez cierpień, jedyny Przyjacielu człowieka.

Gdzie chóry anielskie, gdzie sobory sprawiedliwych radują się, na łonie Abrahama umieść, Zbawco, sługę Twego i pozwól mu stać z bojaźnią przed strasznym i Bożym tronem, Łaskawy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zjawiłeś się dla nas jako oczyszczenie, sprawiedliwość i wybawienie, Twoją raną uleczyłeś nasze niemoce, przeto Ty, Szczodry, umieść jako Dobry zmarłego w słodczy raj.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Z miłosierdzia, Miłosierny, przyjąłeś miarę człowieka, z dziewiczego łona przyjąwszy ciało uduchowione Słowem, którym śmierć zniszczyłeś i dajesz życie wieczne. Dla modlitw Tej, która Ciebie zrodziła, daj zmarłemu odpoczynek ze świętymi.

**Pieśń 6, hirmos:**

Oczyść mnie, Zbawco, liczne są bowiem nieprawości moje, i z głębi zła wprowadź, modłę się, do Ciebie bowiem zawołałem, usłysz mnie, Boże zbawienia mego.

Męczennicy Twoi, Zbawco, liczne przecierpieli męki mając dusze zranione Twoją miłością oraz pragnąc Twojej wiecznej chwały i słodkiej wspólnoty z Tobą, przeto dla ich modlitw zmarłemu daj odpoczynek.

Łono wroga śmiercią rozerwałeś, Zbawco, i wszystkich będących z nim więźniów wskrzesiłeś, darując żywot, którego uczynić godnym, Łaskawco,

zmarłego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Z łez i westchnień będących w otchłani sługi Twoje wyzwól, Zbawco, albowiem jedyny jesteś łaskawy, otrzyj więc wszelką łzę z każdego oblicza wiernie błogosławiących Ciebie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Stwórca wszystkiego kształtuje się w łonie Twoim, doskonały jako Bóg, wyniszczony jako człowiek, Najczystsza, jedyny Nieśmiertelny za zbawienie wszystkich umiera śmiercią i daje żywot umierającym w wierze.

**Hirmos:** Oczyść mnie, Zbawco, i **ektenia.**

**Piąty kapłan ekfonesis:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem – patrz s. .

**Kontakion, ton 8:**

Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

**Ikos:**

Sam jeden jesteś nieśmiertelny, który stworzyłeś i ukształtowałeś człowieka, jesteśmy bowiem śmiertelni i z ziemi stworzeni, i do tejże ziemi powrócimy, jak rozkazałeś. Ty, który mnie stworzyłeś, rzekłeś do mnie, że jestem ziemią i do ziemi powrócę, dokąd pójdziemy wszyscy ludzie. Nadgrobnym czyniąc płacz śpiewamy pieśń: Alleluja.

**Pieśń 7, hirmos:**

Dzieci Hebrajskie gdy w piecu odważnie zdeptały płomień i ogień zamienił się w rosę, wołały: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Całe pragnienie męczenników dąży do jednego Władcy, a miłością z Nim zjednoczeni śpiewają: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Zmarłym w wierze dajesz Światłość królestwa Bożego, niezniszczalne szaty daj śpiewającym: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Napełnij radością i weselem zmarłego sługę Twego, Szczodry, i uczynń godnym, aby wołał do Ciebie i śpiewał: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Rozwiązując klątwę Ewy wcieliłeś się w nieskalaną Dziewicę, źródło błogosławieństwa toczącą wołającym: Błogosławiony jest, Najczystsza, owoc Twego łona.

**Pieśń 8, hirmos:**

Trzej młodzieńcy nie podporządkowując się zharmonizowanym

instrumentom i niezliczonym ludziom kłaniającym się posagowi na równinie Dura, Pana wychwalali i wysławiali na wszystkie wieki.

Przeszedłszy ziemskie trudy prawdziwi męczennicy niebieskie przyjęli korony, i wołają nieustannie do Ciebie: Panu śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Zstąpiłeś do dna otchłani i będącym w grobach wskrzesiłeś życiodajną dłoń, przeto daj, prosimy Ciebie, Szczodry, także zmarłemu w wierze słudze Twemu odpoczynek.

Błogosławmy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Jako źródło życia wiecznego i jako potok słodczy uczyn zmarłego sługę Twego godnym, aby śpiewał i wysławiał Ciebie na wszystkie wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Mario, Dziewico Bogurodzico, któraś cieleśnie zrodziła ludziom Boga Zbawiciela, zbaw w wierze śpiewających Twemu narodzeniu i wywyższających na wszystkie wieki.

#### **Pieśń 9, hirmos:**

Każde ucho lęka się niewypowiedzianego Bożego wyniszczenia, gdy dobrowolnie zstąpiłeś aż do ciała i z dziewiczego łona stałeś się człowiekiem, przeto przeczystą Bogurodzicę wierni wywyższamy.

Męczennicy Chrystusowi, mając niezwyciężoną moc i niepokonaną, odrzuciliście bezbożne polecenie oprawców i staliście się godnymi królestwa niebieskiego, oświeceni troistymi promieniami i godni chwały.

Rozpadła się gorzka otchłań, gdyż Ty ją rozbiłeś, Przyjacielu człowieka, i wskrzesiłeś śpiących tam od wieków, więc i teraz jako Dobry tego, który przyszedł do Ciebie, Łaskawco, uczyn godnym niezachodzącej Światłości.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Cały jesteś, Zbawco, słodczy, cały jesteś pragnieniem i miłością zaiste nienasyconą, cały jesteś pięknem niewypowiedziany, i temu, który odszedł do Ciebie, pozwól sycić się Twoim pięknem i uczyn godnym Twego Bożego piękna.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Zbaw mnie, Matko Boża, która zrodziłaś Chrystusa, Zbawcę mego, Boga i człowieka, podwójnego w naturze, ale nie w Hipostazie, Jednorodzonego bowiem od Ojca, z Ciebie zaś pierwotnego całego stworzenia i Jego jako Matka Przyjaciela człowieka ubłagaj, aby dał zmarłemu odpoczynek w światłości.

**Także:** Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza, i Matkę Boga naszego. Czcigodniejszą od

Cherubinów i chwalebniejszą bez porównania od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wywyższamy (lub, gdzie jest taki zwyczaj, kapłan mówi:

Bogurodnicę i Matkę Światłości w pieśniach wywyższajmy.

**Chór:** Duchy i dusze sprawiedliwych wysławiają Ciebie, Panie.

**Potem hirmos:** Każde ucho lęka się).

**Także Trisagion.** Najświętsza Trójco. Ojcze nasz.

**Tropariony, ton 4:**

Z duszami sprawiedliwych zmarłych daj odpoczynek, Zbawco, duszy zmarłego Twego sługi, zachowując go w błogosławionym życiu, które Ty masz, Przyjacielu człowieka.

Panie, w Twoim miejscu pokoju, gdzie odpoczywają wszyscy Twoi święci, daj odpoczynek duszy Twego sługi, albowiem jedyny jesteś Przyjacielem człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty jesteś Bogiem, który zstąpił do otchłani i skruszył więzy skowanych, sam daj odpoczynek duszy Twego sługi.

I teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jedyna czysta i nieskalana Dziewico, która bez grzechu Boga porodziłaś, błagaj o zbawienie jego duszy.

**Diakon:** Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, błagamy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o spokój duszy zmarłego sługi Bożego *N.*, aby zostały mu odpuszczone wszystkie grzechy wolne i mimowolne.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg przyjął jego duszę tam, gdzie sprawiedliwi pokojem się cieszą.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O miłosierdzie Boże, królestwo niebieskie i grzechów jego odpuszczenie, u Chrystusa, nieśmiertelnego Króla i Boga naszego prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

Do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Kapłan:** Boże duchów i ciała wszelkiego, który śmierć zdeptałeś, szatana obezwładniłeś i darowałeś życie Twemu światu, sam Panie, daj odpoczynek duszy zmarłego Twego sługi *N.*, w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd ucieka boleść, smutek i westchnienie. Przebacz mu, jako

dobry i Przyjaciel człowieka Bóg, wszelki grzech popełniony przez niego słowem, czynkiem i myślą, gdyż nie ma człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył. Ty bowiem jedyny jesteś bez grzechu, sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki i słowo Twoje jest prawdą.

**Pierwszy kapłan ekfonesis:** Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, i pokojem zmarłego Twego sługi *N.*, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Diakon:** Oto mądrość.

**Kapłan:** Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas!

**Chór:** Czcigodniejszą od Cherubinów i chwalebniejszą bez porównania od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wywyższamy.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (*trzy razy*). Pobłogosław!

**Kapłan:** (*W niedzielę:* Zmartwychwstały) Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, rządzący żywymi i zmarłymi, dla modlitw najczystszej swojej Matki, świętych, sławnych i chwalebnych Apostołów, błogosławionych i bogobojnych Ojców naszych i wszystkich świętych, duszę zmarłego swego sługi *N.*, umieści w przybytkach sprawiedliwych, da odpoczynek na łonie Abrahama, zaliczy do sprawiedliwych i zmiłuje się nad nami, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

**Po rozesłaniu diakon mówi:**

W błogosławionym odpoczynku daj wieczny pokój, Panie, zmarłemu Twemu słudze *N.* i uczyn mu wieczną pamięć.

**Chór:** Wieczna pamięć (*trzy razy*).

**Gdzie nie ma diakona, chór śpiewa:**

Zmarłemu słudze swemu daj, Panie, wieczną pamięć.